

Dodatkowy podatek na mięso uratuje setki tysięcy ludzi?

8 listopada 2018

Wprowadzenie dodatkowego podatku na czerwone i przetworzone mięso uratowałoby życie około 220 000 ludzi rocznie i zaoszczędziło systemom opieki zdrowotnej około 40 miliardów dolarów, wynika z badań przeprowadzonych na Oxford University.

W „PLoS One” ukazały się wyniki badań, których autorzy próbowali określić optymalny poziom opodatkowania mięsa w 149 regionach świata. Opodatkowanie to miałoby uwzględniać koszty opieki zdrowotnej oraz wymusić zmiany w zachowaniach konsumentów.

Z badań wynika, że – aby osiągnąć powyższe cele – w krajach o wysokich dochodach mięso czerwone powinno być o 20% droższe niż obecnie, a mięso przetworzone, takie jak bekon, kiełbasa czy suszone (jerky) powinno być ponaddwukrotnie droższe, by zrównoważyć koszty opieki zdrowotnej spowodowanej jego konsumpcją.

WHO klasyfikuje przetworzoną wołowinę, wieprzowinę i baraninę jako rakotwórcze, a w formie nieprzetworzonej jako potencjalnie rakotwórcze. Te trzy rodzaje mięsa są też powiązane ze zwiększonym zachorowaniem na cukrzycę typu 2., chorobę niedokrwienną serca i udary.

W większości krajów o wysokich i średnich dochodach poziom konsumpcji czerwonego i przetworzonego mięsa jest wyższy niż zalecany. Ma to negatywny wpływ zarówno na zdrowie poszczególnych osób, jak i na systemy opieki zdrowotnej oraz gospodarkę. Naukowcy uważają, że na czerwone i przetworzone mięso należy wprowadzić podatki, podobne do tych, jakie wprowadza się na inne szkodliwe produkty, takie jak tytoń, alkohol czy cukier. W ten sposób można zachęcić konsumentów do wybierania zdrowszej żywności.

Zdaniem uczonych, po wprowadzeniu takiego podatku konsumpcja przetworzonego mięsa w krajach o wysokich dochodach spadłaby o dwie porcje na tydzień, a spadek globalny sięgnąłby 16%. Konsumpcja czerwonego nieprzetworzonego mięsa pozostałaby na tym samym poziomie.

Po wprowadzeniu podatku globalne wpływy z niego sięgnęłyby 172 miliardów dolarów i pokryłyby 70% kosztów ponoszonych przez systemy opieki zdrowotnej w związku z konsumpcją mięsa.

Zmniejszenie spożycia czerwonego mięsa miałoby też korzystny wpływ na wagę ludzi i na klimat. Zdaniem naukowców emisja gazów cieplarnianych zmniejszyłaby się o około 100 milionów ton rocznie i spadłby też odsetek otyłych osób w społeczeństwie. „Nikt nie chce, by rządy mówiły ludziom, co mogą, a czego nie mogą jeść. Jednak nasze wyliczenia jasno pokazują, że konsumpcja czerwonego i przetworzonego mięsa wiąże się z kosztami nie tylko dla zdrowia ludzi i całej planety, ale również dla systemów opieki zdrowotnej i gospodarki” – podkreśla doktor Springmann.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Ox.ac.uk

Źródło: KopalniaWiedzy.pl